

# JSW/DBK, Ulotne chwile (feat. Zibi91)

latał małolat po dzielni  
fanty i juma  
czuć na blokach skuna  
prosto z jego ręki  
ten tekst i dźwięki  
w domu jest melina  
myślał ze to miłość  
co dostał od panienki  
jeszcze go dobiła  
ona była fałszywa  
był twardy, nie miękki  
nie dał się zatrzymać  
w domu nei przelewki  
wychowany w agresji  
nie miał za czym tęsknić  
zaczynał od zera  
ulica cię pozera  
chłopak bardzo zdolny  
trzymał się psychicznie

los bywa okropny  
czasem zawrotny  
rapo dokumentalny  
ile dasz od siebie  
tyle wraca karmy  
poznał zakład karny  
pyta I na co cierpi  
ba na to był skazany  
mysłał o śmierci  
po latach stweirdził  
że się nie podda  
gdy nie masz nic  
jak odbić się od dna?  
chciał zacząć życ  
zebrał w sobie siłę  
odnalazł szczęście  
kobieta i rodzinę  
też swoje miejsce  
co mógł nazwać domem

idzie po swoje  
to jest możliwe  
idzie po swoje  
to jest możliwe  
idzie po swoje  
to jest możliwe  
idzie po swoje  
to jest możliwe  
to jest możliwe  
to jest możliwe  
to jest możliwe  
to jest możliwe  
idzie po swoje  
to jest możliwe!